

sygn. akt I ACz 1651/12

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSA Józef Wąsik

Sędziowie: SSA Maria Kus-Trybek

SSA Piotr Rusin

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2012 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, Prezesa Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, Prezesa Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku, Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie i Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda J. J. na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału I Cywilnego Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 4 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 346/12

postanawia:

- 1. uchylić zaskarżone zarządzenie,***
- 2. pozostawić Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.***

sygn. akt I ACz 1651/12

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 12 listopada 2012 r.

Przewodniczący Wydziału I Cywilnego Sądu Okręgowego w Krakowie zarządzeniem z dnia 4 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 346/12, zwrócił pozew o zapłatę skierowany przez J. J. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, Prezesa Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, Prezesa Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku, Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie i Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie. W uzasadnieniu zarządzenia wskazano, że powód domagał się pierwotnie zapłaty od Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości kwoty 95 000 zł wraz z odsetkami tytułem odszkodowania za przewlekłość postępowań i bezprawne zachowanie funkcjonariuszy publicznych, wskazując na ponad 35 sygnatur akt sądowych. Powód został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pozwu poprzez sprecyzowanie podstawy faktycznej i przedłożenie odpisu pozwu. Efektywnie uzupełnił jednak tylko ten drugi brak. Natomiast nie wyjaśnił, z jakich faktów wywodzi swoje roszczenie, w szczególności co stanowi wyrządzoną mu szkodę i jakie zdarzenia bezprawne ją spowodowały. Przewodniczący zaznaczył przy tym, że skoro powód skierował pozew do sądu oczywiście niewłaściwego, to winien liczyć się z tym, że ustanowiony dla niego pełnomocnik z urzędu nie będzie w stanie efektywnie skontaktować się z nim w krótkim ustawowym terminie na uzupełnienie braków pozwu ani też

udać się do W. czy G., aby tam przeglądnąć wskazane przez powoda akta. Tym samym nie będzie w stanie efektywnie udzielić powodowi pomocy prawnej.

Powyższe zarządzenie zostało zaskarżone w całości zażaleniem przez powoda, który podniósł zarzuty: 1) naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 200 §1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo iż z treści dokumentów zebranych w sprawie wynika, iż przepis ten winien zostać zastosowany i 2) naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 130 §1 i §2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie, pomimo iż w sprawie nie zachodziły przesłanki jego zastosowania.

W uzasadnieniu zażalenia powód podniósł, że zgodnie z art. 200 §1 k.p.c. jeżeli Przewodniczący zauważy, iż sąd jest niewłaściwy do rozpoznania danej sprawy, na co w niniejszej sprawie wyraźnie wskazuje treść uzasadnienia zaskarżonego zarządzenia, to winien doprowadzić do przekazania sprawy do sądu właściwego. Niezależnie zatem od uznania, że powód nie uzupełnił braku polegającego na niesprecyzowaniu podstawy faktycznej powództwa, Sąd Okręgowy w Krakowie jako sąd niewłaściwy do rozpoznania sprawy nie powinien podejmować żadnej decyzji procesowej. Natomiast Przewodniczący winien wyznaczyć posiedzenie niejawnie w celu wydania przez sąd postanowienia w przedmiocie przekazania sprawy innemu sądowi w trybie art. 200 §1 k.p.c. Powód podkreślił przy tym, że wybór niewłaściwego sądu nie może być kwalifikowany jako brak formalny w rozumieniu art. 130 §1 k.p.c. Zdaniem powoda, Przewodniczący naruszył kolejność podejmowania czynności, gdyż dopiero po stwierdzeniu właściwości sądu na podstawie twierdzeń pozwu, co w niniejszej sprawie było możliwe, można przystąpić do badania pozwu pod kątem zachowania wymogów formalnych.

W oparciu o przedstawioną argumentację powód wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia w całości i przekazanie sprawy do Sądu I instancji celem wydania postanowienia o przekazaniu sprawy do sądów właściwych do jej rozpoznania, a także o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego i przyznanie pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie należało uwzględnić, pomimo nietrafności zarzutu naruszenia przepisu art. 200 §1 k.p.c.

Co do zasady trafna jest argumentacja autora zażalenia, wedle której Przewodniczący w pierwszej kolejności winien ustalić, czy sąd, do którego sprawa wpłynęła, jest właściwy miejscowo i rzeczowo do jej rozpoznania, a jeżeli stwierdzi, na podstawie treści samego pozwu, że sprawa winna być przekazana innemu sądowi, to nie przeprowadza kontroli spełnienia warunków formalnych pozwu, jak również nie zajmuje się kwestią braków fiskalnych ani zwolnienia strony od kosztów sądowych (przyjąć należy również, że nie powinno się rozpoznawać wniosku o przyznanie pełnomocnika z urzędu). Taka kolejność podejmowania czynności wynika bowiem wprost z treści §107 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2007 r. Nr 38, poz. 249). Jednocześnie jednak należy zwrócić uwagę, że treść art. 200 §1 k.p.c. winna być odczytywana w zgodzie z treścią art. 202 k.p.c., zgodnie z którym niewłaściwość sądu dającą się usunąć za pomocą umowy stron sąd bierze pod uwagę tylko na zarzut pozwanego, zgłoszony i należycie uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, przy czym sąd nie bada z urzędu tej niewłaściwości również przed doreczeniem pozwu. Nadanie art. 202 k.p.c. przytoczonego brzmienia ustawą z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2006 r. Nr 235, poz. 1699) miało, w założeniu twórców nowelizacji, doprowadzić do przyśpieszenia postępowań cywilnych, albowiem w ich ocenie przekazywanie spraw między sądami z uwagi niewłaściwość miejscową (każdą nie tylko wynikającą z przepisów o właściwości wyłącznej) bardzo często na wiele miesięcy odwlekało etap merytorycznego rozpoznania sprawy (por. uzasadnienie Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 484 z dnia 10 kwietnia 2006 r.). Dlatego też zdecydowano się, aby kontrolę właściwości miejscowej sądu, poza właściwością wyłączną, powierzyć całkowicie stronie pozwanej, która przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy może w tym zakresie podnieść stosowny zarzut. Nie ulega wątpliwości, że obecne brzmienie art. 202 k.p.c. nie jest zharmonizowane z regulacją art. 124 §1 k.p.c., zgodnie z którą wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu zgłoszony pozwie wstrzymuje bieg toczącego się postępowania, tzn. winien być rozpoznany w pierwszej kolejności. Może się bowiem zdarzyć, tak jak w niniejszej

sprawie, że pełnomocnik z urzędu zostanie zobowiązany do podjęcia działań, które ograniczone są krótkim terminem ustawowym, mimo iż realnie ze stroną nie może w tym terminie nawiązać kontaktu, jak również uzyskać dostępu do innych źródeł informacji o sprawie (np. akt innych spraw sądowych), gdyż sąd, do którego sprawa wpłynęła i w którego okręgu ma obowiązek działać pełnomocnik, dzieli bardzo znaczna odległość od wymienionych źródeł informacji o sprawie. To niedostosowanie regulacji art. 124 §1 k.p.c. do aktualnego brzmienia art. 202 k.p.c. nie zmienia jednak faktu, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji nie tylko nie był zobowiązany, a wręcz nie mógł przekazać sprawy sądowi właściwemu, gdyż żaden z przepisów k.p.c. o właściwości wyłącznej nie odnosi się do roszczeń deliktowych. Kolejność podjęcia czynności wstępnych przez Przewodniczącego w niniejszej sprawie była zatem niewątpliwie prawidłowa w świetle obowiązujących regulacji prawnych.

Niezależnie jednak od powyższego wniosku, stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do wzywania powoda do sprecyzowania podstawy faktycznej powództwa poprzez dokładne wymienienie czynów pozwanego, które wyrządziły powodowi szkodę, określenie rodzajów tych szkód oraz ich wysokości. Treść pozwu wniesionego przez J. J. jest bowiem na tyle szczegółowa, że można na jej podstawie bez trudu zorientować się, że powód odpowiedzialność Skarbu Państwa wiąże z przewlekłością określonych postępowań sądowych, oraz, że przewlekłość ta miała spowodować u powoda rozstrój zdrowia, w związku z czym powód domaga się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w określonej wysokości. Zauważyć przy tym należy, że jeżeli powód swoją szkodę wiąże z przewlekłością postępowania sądowego, to brak jest podstaw, aby na pismo procesowe jakim jest pozew przynosić wymagania formalne skargi na przewlekłość postępowania, w której strona istotnie jest zobowiązana wymienić w sposób skonkretyzowany działania lub zaniechania sądu prowadzące do przewlekłości. Innymi słowy, szczegółowe uzasadnienie, dlaczego strona uważa, iż określone postępowanie sądowe jest przewlekłe nie musi być przedstawione już w samym pozwie. Co się zaś dotyczy kwestii rodzajów szkód poniesionych przez powoda i wyliczenia ich wysokości, to pozew złożony przez powoda jasno wskazuje, iż powodowi chodzi o szkodę niemajątkową, której precyzyjne wyliczenie jak wiadomo nie jest możliwe. Podsumowując powyższe uwagi, stwierdzić należy, że skoro pozew nie był obciążony wskazywanymi przez Przewodniczącego w wezwaniu brakami, to decyzję o zwrocie pozwu z powodu nieuzupełnienia tych braków, uznać trzeba za nieuzasadnioną.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c.

Wobec faktu, iż niniejsze postanowienie nie kończy postępowania w sprawie, na podstawie art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c. pozostawiono Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.